

# Varius Manx, Diagnoza nieznana

Zwoliny moje zmysły  
rozpuszcza ciszy mózg  
diagnoza nieznana  
Już ziemi w dole nie ma  
z księżyca został kurz  
osiądzie do rana  
Myślę resztką sił  
Dobrze byłoby  
Gdyby jakiś Bóg  
przywrócił czas  
podłożył grunt  
Tak bardzo chciałabym  
wynurzyć się po prostu być  
znów tam odnaleźć się  
Gdzie chroni cień gdzie czekasz ty  
Czy próżnia mnie spowija  
czy dywan z czarnych dziur  
czy jestem tu sama  
Czy można to opisać  
skomplikowany wzór  
w co ja się splątałem